

Sygnatura akt II Ca 2309/19

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 maja 2021 roku

Sąd Okręgowy w Krakowie II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Joanna Czernecka

Sędziowie: Beata Kurdziel

Renata Stępińska

Protokolant: sekretarz sądowy Barbara Bieniek

po rozpoznaniu w dniu 19 maja 2021 roku w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa Towarzystwa Ubezpieczeń (...) S.A. w W.

przeciwko: L. G., M. P. (1), Z. G.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa – Nowej Huty w Krakowie z dnia 13 czerwca 2018 roku, sygnatura akt I C 1837/15/N

1. zmienia zaskarżony wyrok, nadając mu brzmienie: „I. oddala powództwo; II. zasądza od strony powodowej Towarzystwa Ubezpieczeń (...) S.A. w W. na rzecz pozwanej L. G. kwotę 2417 zł (dwa tysiące czterysta siedemnaście złotych), a na rzecz pozwanych M. P. (1) i Z. G. kwoty po 2400 zł (dwa tysiące czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.”;

2. zasądza od strony powodowej na rzecz pozwanej L. G. kwotę 1978,34 zł (jeden tysiąc dziewięćset siedemdziesiąt osiem złotych trzydzieści cztery grosze), a na rzecz pozwanych M. P. (1) i Z. G. kwoty po 1978,33 zł (jeden tysiąc dziewięćset siedemdziesiąt osiem złotych trzydzieści trzy grosze) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO Beata Kurdziel SSO Joanna Czernecka SSO Renata Stępińska

## UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 19 maja 2021 roku

Powód Towarzystwo (...) S.A. w W., domagał się zasądzenia od pozwanych M. P. (1), Z. G., L. G. solidarnie kwoty 10 681 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa (10 czerwca 2014) do dnia zapłaty wskazując z uzasadnieniu, że powoda oraz pozwanych, którzy prowadzili działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej (...) s.c. łączyła umowa ubezpieczenia (...), którą ubezpieczyciel zobowiązał się do zwrotu poszkodowanym wpłat w razie niewykonania zobowiązań umownych przez ubezpieczającego. Zgodnie z § 12 pkt 3 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia (...) z 15.08.1998. obowiązujących w dacie zawarcia przez strony umowy ubezpieczenia, ubezpieczycielowi przysługuje uprawnienie do dochodzenia od Ubezpieczającego zwrotu wypłaconego odszkodowania jeżeli Ubezpieczający wyrządził szkodę umyślnie, co w stosunku do pozwanych stwierdzone zostało

prawomocnym wyrokiem karnym. Powód wezwał pozwanych do spłaty kwoty wypłaconej na rzecz poszkodowanych (w łącznej kwocie 583 379,96 zł) w terminie do dnia 24 czerwca 2011 r. jednak wezwanie pozostało bezskuteczne.

Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa. Zarzucili, że ubezpieczającym była pozwana M. P. (1), stąd pozwani Z. G., L. G. nie byli stronami tej umowy i nie ponoszą odpowiedzialności za jej skutki, albowiem nie upoważniali M. P. (1) do zawarcia przedmiotowej umowy i nie mieli świadomości jej zawarcia. Jednocześnie podniesiono, że szkoda nie została wyrządzona umyślnie przez pozwanych oraz że roszczenie uległo przedawnieniu najpóźniej w 2011 roku, gdyż wynika z umowy zawartej przez podmioty prowadzące działalność gospodarczą, więc zgodnie z art. 118 k.c. przedawniło się z upływem 3 lat.

Wyrokiem z dnia 13 czerwca 2018 r. Sąd Rejonowy dla Krakowa – Nowej Huty w Krakowie zasądził od pozwanych M. P. (1), Z. G., L. G. solidarnie na rzecz powoda Towarzystwa Ubezpieczeń (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 10 681 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi w stosunku do L. G. od dnia 10 kwietnia 2014 roku, w stosunku do M. P. (1) od dnia 14 kwietnia 2014 roku, w stosunku do Z. G. od dnia 18 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty (punkt I); oddalił powództwo w pozostałym zakresie (punkt II); zasądził od pozwanych M. P. (1), Z. G., L. G. solidarnie na rzecz powoda Towarzystwa Ubezpieczeń (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 2952 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt III).

Sąd Rejonowy ustalił, że pozwani prowadzili działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej Biuro (...) s.c. w K. od 1999 roku. Wspólniczkami były pozwana L. G., która prowadziła księgowość biura i pozwana M. P. (1), która prowadziła sprzedaż imprez „przy biurku”. Pozwany Z. G. był pełnomocnikiem L. G., a jednocześnie osobą podejmującą decyzje w biurze turystycznym „(...)”.

Działalność pozwanych jako organizatora turystyki cały czas była ubezpieczona w powodowej spółce, a w okresie 31.01.2002 r. – 30.01.2003 r. na podstawie umowy ubezpieczenia (...) zawartej przez M. P. (1) w dniu 30.01.2002 r.

W lipcu 2002 roku biuro utraciło płynność finansową, nie wywiązało się z zawartych umów (klienci biura nie zostali przyjęci w Hotelu w Hiszpanii z powodu zerwania kontraktu przez hiszpańskiego kontrahenta biura), pozwani utracili koncesję, a dalsze imprezy turystyczne organizowane przez biuro zostały odwołane.

Pozwani zostali oskarżeni, między innymi o to, że w okresie od grudnia 2001 do lipca 2002 r. w K., działając wspólnie i w porozumieniu, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, za pomocą wprowadzenia w błąd co do zamiaru i możliwości wywiązania się z zawartych umów o świadczenie usług turystycznych i reklamowych, doprowadzili wymienionych w akcie oskarżenia 188 pokrzywdzonych do niekorzystnego rozporządzenia pieniędzmi w łącznej kwocie 1 040 937, 82 zł stanowiącymi mienie znacznej wartości.

Wyrokiem z 3 października 2008r. Sąd Rejonowy dla Krakowa –Podgórze w Krakowie II K 2063/07/P uznał pozwanych za winnych zarzucanych im czynów, w tym doprowadzenia 188 pokrzywdzonych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem za pomocą wprowadzenia w błąd co do zamiaru i możliwości wywiązania się z zawartych umów o świadczenie usług turystycznych i reklamowych, działając wspólnie i w porozumieniu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. W punkcie XI wyroku pozwani zostali zobowiązani solidarnie do naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę na rzecz poszkodowanych wymienionych w wyroku kwot.

Pozwane mimo prawomocności wyroku skazującego czują się niewinne, w toku procesu karnego przyznały się do winy i dobrowolnie poddały się karze na skutek porady obrońcy.

M. M. i A. W. jako osoby zaprzyjaźnione z prowadzonymi biuro turystyczne pozwanymi, w szczególności z M. P. (1) nie zauważyły, aby pozwani nosili się z zamiarem oszustwa klientów.

Powód w wyniku zgłoszenia szkód przez pokrzywdzonych, po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, wypłacił z tytułu wiążącej strony umowy ubezpieczenia (...) odszkodowanie na rzecz pokrzywdzonych, w kwotach określonych w wyroku sądu z 3 X 2008 r.

Na rzecz pokrzywdzonego Z. C., który zgłosił szkodę z ubezpieczenia OC organizatora turystyki pismem z dnia 22.07.2002 r. w związku z odwołaniem organizowanego przez Biuro turystyczne „(...)” wyjazdu turystycznego do Hiszpanii, powód wypłacił odszkodowanie w kwocie 3 234 zł.

Na rzecz pokrzywdzonego Z. Ś., który zgłosił szkodę pismem z dnia 29.07.2002r. w związku z odwołaniem organizowanego przez Biuro turystyczne „(...)” wyjazdu turystycznego do G., powód wypłacił odszkodowanie w kwocie 2 705 zł.

Na rzecz pokrzywdzonego R. P., który zgłosił szkodę pismem z dnia 22.07.2002 r. w związku z odwołaniem organizowanego przez Biuro turystyczne „(...)” wyjazdu turystycznego do G., powód wypłacił odszkodowanie w kwocie 2 092 zł.

Na rzecz pokrzywdzonego K. F., który zgłosił szkodę pismem z dnia 5.08.2002r. w związku z odwołaniem organizowanego przez Biuro turystyczne „(...)” wyjazdu turystycznego do C., powód wypłacił odszkodowanie w kwocie 2 650 zł.

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie dokumentów, których prawdziwość nie była kwestionowana oraz dokumentów urzędowych (akt sprawy karnej) a także zeznań świadków i stron, ocenionych przez Sąd jako wiarygodne i tworzące spójną całość z dowodami z dokumentów. Wysokość szkody ustalona została na podstawie kopii dokumentów z akt szkodowych oraz akt sprawy karnej i stanowi sumę kwot wpłaconych przez pokrzywdzonych R. P., Z. Ś., Z. C., K. F. na rzecz biura (...), a następnie zwróconych przez powodowego ubezpieczyciela pokrzywdzonym.

W motywach rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy wskazał, że działalność pozwanych objęta była ubezpieczeniem OC Organizatora Turystyki na podstawie umowy zawartej z powodem.

Ogólne Warunki Ubezpieczenia (...) do których odwołuje się umowa ubezpieczenia i które stanowią załącznik do tej umowy, przewidują uprawnienie ubezpieczyciela do dochodzenia od ubezpieczającego zwrotu wypłaconego odszkodowania jeżeli ubezpieczający wyrządził szkodę umyślnie (§12 pkt. 3 OWU k. 22). Powód jako ubezpieczyciel zgodnie z postanowieniami umowy, OWU oraz art. 822 § 4 k.c. wypłacił odszkodowanie uprawnionym do jego otrzymania klientom w niekwestionowanej wysokości odpowiadającej kwotom zapłaconym za imprezy turystyczne, które się nie odbyły. Działania pozwanych, które doprowadziły do powstania szkody stanowią występki z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § k.k. w zw. z art. 12 k.k., za który pozwani zostali skazani prawomocnym wyrokiem karnym.

Zarzut– jakoby umowa ubezpieczenia została zawarta przez M. P. (1) bez wiedzy i zgody pozostałych pozwanych nie znalazł potwierdzenia w zeznaniach samych pozwanych współniczek M. P. (1) i L. G.. Także zarzut M. P. (1), że przy zawieraniu umowy nie otrzymała załącznika w postaci OWU nie zmienia w ocenie Sądu odpowiedzialności pozwanych wobec powoda. Po pierwsze pozwana L. G. zeznała, że nie pamięta czy prowadzący Biuro otrzymali OWU wraz z umową. Po drugie nawet gdyby przy zawarciu umowy załącznika nie przedstawiono, to nie wyklucza to możliwości posiadania tegoż załącznika przez prowadzących biuro skoro umowę z powodowym ubezpieczycielem prowadzący biuro (...) zawierali także w poprzednich latach. Sąd zauważył też, że umowę ubezpieczenia OC zawierali w tym wypadku profesjonalisci w ramach prowadzonej działalności gospodarczej a fakt otrzymania OWU w załączeniu potwierdzony został podpisem M. P. (1) złożonym na umowie.

Wobec powyższego w świetle art. 827 k.c., powołanych postanowień OWU oraz treści art. 518 § 1 pkt 1 k.c. powodowi przysługuje roszczenie wobec pozwanych o zwrot wpłaconych kwot odszkodowania.

Zarzut braku umyślności w doprowadzeniu do powstania szkody podniesiony przez pełnomocnika pozwanych był bezskuteczny wobec treści wyroku sądu karnego, którym pozwani zostali skazani między innymi za oszustwo stanowiące przestępstwo umyślne. Ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym (art. 11 k.p.c.). Pozwany nie może więc bronić się zarzutem, że nie popełnił przestępstwa, za które wcześniej został skazany prawomocnym wyrokiem wydanym w postępowaniu karnym, ani też że przestępstwem tym nie wyrządził szkody. Związanie dotyczy, ustalonych w sentencji

wyroku karnego znamion przestępstwa, a także okoliczności jego popełnienia (wyrok s.apel w Katowicach I ACa 895/17, 2018.02.26., LEX nr 2460045).

W ocenie Sądu Rejonowego zarzut przedawnienia roszczenia nie był zasadny. Roszczenie poszkodowanych o naprawienie przedmiotowej szkody zgodnie z art. 442# § 2 k.c. ulega przedawnieniu z upływem lat 20 od dnia popełnienia przestępstwa (które zgodnie z wyrokiem II K 2063/07/P zostało popełnione w okresie od grudnia 2001 do lipca 2002). Roszczenie ubezpieczyciela, który dokonując wypłaty odszkodowania wstąpił na podstawie art. 518 § 1 pkt 1 k.c. w prawa zaspokojonych poszkodowanych przedawnia się więc z upływem tego samego terminu. Sytuacja osoby odpowiedzialnej za szkodę wobec ubezpieczającego nie może ulec zmianie wskutek przejścia jego roszczenia na ubezpieczyciela.

W tym stanie rzeczy, na podstawie powołanych przepisów, dochodzona kwota została w całości, solidarnie, zasądzona od pozwanych (którzy zostali w pkt XI wyroku karnego solidarnie zobowiązani do naprawienia szkody w całości przez zapłatę na rzecz pokrzywdzonych wymienionych w akcie oskarżenia wskazanych tam kwot), wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi w stosunku do każdego z pozwanych od dnia doręczenia odpisu pozwu (w stosunku do L. G. od dnia 10 kwietnia 2014 roku, w stosunku do M. P. (1) od dnia 14 kwietnia 2014 roku, w stosunku do Z. G. od dnia 18 kwietnia 2014 roku) do dnia zapłaty. Brak było podstaw do przyjęcia wcześniejszej daty wymagalności roszczenia, skoro powód nie przedstawił dowodu doręczenia pozwany wezwań do zapłaty załączonych do pozwu, a pozwani zaprzeczyli aby je otrzymali. W pozostałym zakresie (od dnia wytoczenia powództwa do dnia doręczenia odpisu pozwu każdemu z pozwanych) roszczenie odsetkowe zostało oddalone. Podstawę orzeczenia zasądzającego odsetki stanowi art.481 § 1 i 2 k.c.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wnieśli pozwani, zaskarżając go w całości oraz zarzucając:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 442<sup>1</sup> § 2 k.c. poprzez jego niezasadne zastosowanie, oraz art. 118 k.c. poprzez jego niezastosowanie;
2. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez sprzeczność poczynionych ustaleń z materiałem dowodowym zebrany w sprawie, mającym wpływ na wynik postępowania poprzez przyjęcie, że działania pozwanych stanowią występki, podczas gdy zebrane dowody na to nie wskazują, a jedynie potwierdzają, co zresztą przyznał Sąd I instancji, że przyznanie się do winy stanowiło taktykę procesową obraną przez obrońcę;
3. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez sprzeczność poczynionych ustaleń z materiałem dowodowym zebrany w sprawie, mającym wpływ na wynik postępowania poprzez przyjęcie, że działania pozwanych zmierzające do zawarcia umowy i popełnienia przestępstwa były wspólne, podczas gdy zebrane dowody na to nie wskazują;
4. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez sprzeczność poczynionych ustaleń z materiałem dowodowym zebrany w sprawie, mającym wpływ na wynik postępowania poprzez przyjęcie, że pozwani nie zostali wprowadzeni w błąd i mieli świadomość co do rozszerzenia odpowiedzialności, przy zawarciu umowy, podczas gdy zebrane dowody wskazują na co innego;
5. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 11 k.p.c. poprzez przyjęcie, że ustalenia prawomocnego wyroku karnego co do popełnienia przestępstwa wiążą w niniejszym postępowaniu, gdy tymczasem z zebranego materiału dowodowego wynika niezbicie, że w związku z wyjątkowymi okolicznościami w jakich doszło do przyznania się do winy przepis ten nie może mieć w niniejszej sprawie zastosowania.

W oparciu o powyższe zarzuty pozwani wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez oddalenie powództwa, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, oraz o zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje według norm prawem przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja podlegała uwzględnieniu.

Za podstawę rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy przyjął ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji oraz okoliczności pomiędzy stronami niesporne, a wynikające z treści dokumentów dołączonych do pozwu.

Wbrew zapatrywaniom pozwanych, ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd Rejonowy, odpowiada wymogom stawianym przez przepis art. 233 § 1 k.p.c. Uwzględni bowiem cały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy i tym samym pozostaje pod ochroną wynikającą z powołanego przepisu. Nie nosi ona cech dowolności, szczegółowo odnosi się przeprowadzonych w sprawie dowodów. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, lub nie uwzględnił wszystkich przeprowadzonych w sprawie dowodów, jedynie to bowiem może być przeciwstawione uprawnieniu do dokonywania swobodnej oceny dowodów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2004 r., III CK 245/04, Legalis nr 81616). Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął Sąd, wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena Sądu. Apelujący zarzucając Sądowi Rejonowemu dokonanie dowolnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie przedstawili jakichkolwiek argumentów świadczących o niezachowaniu przez Sąd I instancji powyższych reguł.

W drodze zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. pozwani zakwestionowali ustalenie, że działania pozwanych stanowiły występki, oraz że działania te były zamierzone i wspólne. Formułując taki zarzut apelujący pomija normę art. 11 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem ustalenia wydane w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Jednakże osoba, która nie była oskarżona, może powoływać się w postępowaniu cywilnym na wszelkie okoliczności wyłączające lub ograniczające jej odpowiedzialność cywilną. Wykładnia tego przepisu i zakresu, w jakim on wpływa na postępowanie cywilne, została już ugruntowana w judykaturze. Przyjmuje się, że wiązanie prawomocnym wyrokiem karnym dotyczy ustalonych w nim znamion przestępstwa i okoliczności jego popełnienia, natomiast okoliczności wykraczające poza te elementy stanu faktycznego nie są wiążące w sprawie cywilnej. Co do zasady nie jest też wiążąca ustalona wyrokiem karnym wysokość szkody, chyba że należy do znamion ustawowych przestępstwa i stanowi niezbędny element jego stanu faktycznego; zakres wiązania jest wówczas uzależniony od rodzaju popełnionego przestępstwa. Skazanie za przestępstwo umyślne wyłącza, w świetle art. 11 k.p.c., możliwość ustalenia przez sąd w sprawie cywilnej braku umyślności działania sprawcy, natomiast skazanie za przestępstwo nieumyślne nie wyłącza ustalenia, że sprawca działał umyślnie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2016 r., III CSK 267/15, nie publ. i powołane w jego uzasadnieniu liczne orzecznictwo). Z naciskiem jednak podkreśla się, że w postępowaniu cywilnym strona nie może bronić się zarzutem, że nie popełniła przestępstwa, za które wcześniej została skazana prawomocnym wyrokiem wydanym w postępowaniu karnym ani też, że przestępstwem tym nie wyrządziła szkody, objętej znamieniem czynu zabronionego. Związanie dotyczy ustalonych w sentencji wyroku znamion przestępstwa, a także okoliczności jego popełnienia, dotyczących czasu, miejsca, poczytalności sprawcy itp. Wszelkie inne ustalenia prawomocnego, skazującego wyroku karnego, wykraczające poza elementy stanu faktycznego przestępstwa, nie mają mocy wiążącej dla sądu cywilnego, nawet jeśli są zawarte w sentencji wyroku. Nie są wiążące okoliczności powołane w uzasadnieniu wyroku. Sąd cywilny może więc czynić własne ustalenia w zakresie okoliczności, które nie dotyczą popełnienia przestępstwa, mimo że pozostają w związku z przestępstwem. Ustalenia te mogą różnić się od tych, których dokonał sąd karny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2005 r., III CK 642/04, nie publ.).

Z naprowadzonych względów za oczywiście niezasadny uznano zarzut naruszenia art. 11 k.p.c.

Trafnie natomiast apelujący zarzucili naruszenie art. 442<sup>1</sup> § 2 k.c. poprzez jego zastosowanie.

Dla oceny tego zarzutu istotne są następujące fakty, przyjęte przez Sąd Rejonowy za podstawę rozstrzygnięcia: Działalność pozwanych jako organizatora turystyki cały czas była ubezpieczona w powodowej spółce, w okresie 31.01.2002 – 30.01.2003 na podstawie umowy ubezpieczenia (...) zawartej przez M. P. (1) w dniu 30.01.2002 r. Wyrokiem z dnia 3 października 2008 r. Sąd Rejonowy dla Krakowa – Podgórze w Krakowie w sprawie o sygn. II K 2063/07/P uznał pozwanych za winnych zarzucanych im czynów, w tym doprowadzenia 188 pokrzywdzonych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem za pomocą wprowadzenia w błąd co do zamiaru i możliwości wywiązania się z zawartych umów o świadczenie usług turystycznych i reklamowych, działając wspólnie i w porozumieniu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. W punkcie XI wyroku pozwani zostali zobowiązani solidarnie do naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę na rzecz poszkodowanych wymienionych w wyroku kwot. Powód w wyniku zgłoszenia szkód przez pokrzywdzonych, po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, wypłacił z tytułu wiążącej strony umowy ubezpieczenia (...) odszkodowanie na rzecz pokrzywdzonych, w kwotach określonych w wyroku sądu z dnia 3 października 2008. Wyrok uprawomocnił się z dniem 11 października 2008 r. Wpłaty miały miejsce w 2002 r. Pozew w niniejszej sprawie został wniesiony w lutym 2014 r.

Podkreślenia wymaga, że stosownie do przepisu art. 827 § 1 i 2 k.c. w aktualnym brzmieniu: ubezpieczyciel jest wolny od odpowiedzialności, jeżeli ubezpieczający wyrządził szkodę umyślnie; w razie rażącego niedbalstwa odszkodowanie nie należy się, chyba że umowa lub ogólne warunki ubezpieczenia stanowią inaczej lub zapłata odszkodowania odpowiada w danych okolicznościach względem słuszności. W ubezpieczeniu odpowiedzialności cywilnej można ustalić inne zasady odpowiedzialności ubezpieczyciela niż określone w § 1. Przepisy te w dacie zawarcia umowy ubezpieczenia brzmiały: Zakład Ubezpieczeń jest wolny od odpowiedzialności, jeżeli ubezpieczający albo osoba, z którą ubezpieczający pozostaje we wspólnym gospodarstwie domowym lub za którą ponosi odpowiedzialność, wyrządziła szkodę umyślnie. W razie rażącego niedbalstwa odszkodowanie nie należy się, chyba że zapłata odszkodowania odpowiada w danych okolicznościach zasadom współzycia społecznego albo interesom gospodarki narodowej (art. 827 § 1 k.c.). W ubezpieczeniu odpowiedzialności cywilnej można w drodze umowy ustalić inne zasady odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń niż określone w § 1 (art. 827 § 2 k.c.).

Ustawodawca zdecydował, że w zakresie ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej strony mogą ustalić inne zasady odpowiedzialności ubezpieczyciela niż przyjęte dla pozostałych ubezpieczeń majątkowych. Chodzi w szczególności o ograniczenie wyłączenia jego odpowiedzialności, które jest przewidziane w § 1. Takie posunięcie ustawodawcy jest zrozumiałe. Trzeba bowiem pamiętać, że ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej ma za zadanie chronić nie tylko interes ubezpieczającego (ubezpieczonego) wyrażający się w uniknięciu przez niego odpowiedzialności za szkody wyrządzone osobom trzecim, lecz także ich sytuację prawną. Często też ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej jest obowiązkowe, co pokazuje znaczenie tego rodzaju ubezpieczenia w obrocie. Na podstawie art. 827 § 2 może więc dojść do umownego przyjęcia odpowiedzialności ubezpieczyciela nawet za zdarzenia, których bezpośrednią przyczyną są umyślne działania (zaniechania) ubezpieczającego, ewentualnie nacechowane rażącym niedbalstwem.

Odmienne natomiast zagadnienie stanowi wprowadzenie do umowy ubezpieczenia postanowienia, wedle którego ubezpieczycielowi przysługiwać będzie roszczenie regresowe do ubezpieczającego w sytuacji, gdy wyrządził on szkodę umyślnie. Gdy chodzi o ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej przyznanie ubezpieczycielowi co do zasady roszczenia zwrotnego przeciwko ubezpieczającemu przekreśliłoby sens tego ubezpieczenia, dlatego zasadą w dziedzinie ubezpieczeń odpowiedzialności cywilnej jest dopuszczalność roszczenia zwrotnego zakładu ubezpieczeń jedynie w określonych przypadkach szczególnych, uzasadnionych względami prewencyjno-wychowawczymi lub represyjnymi (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2005 r., IV CK 203/05, Lex 399743).

Obowiązująca w dacie zawarcia umowy ubezpieczenia ustawa z dnia z dnia 29 sierpnia 1997 r. o usługach turystycznych (Dz.U.2001.55.578 t.j. z dnia 2001.06.04) w art. 5 pkt 2 przewidywała, że zezwolenia, o którym mowa w art. 4 ust. 1 (na prowadzenie działalności w zakresie organizowania imprez turystycznych oraz pośredniczenia na zlecenie klientów w zawieraniu umów o świadczenie usług turystycznych) udziela się na czas nieoznaczony, jeżeli przedsiębiorca przedstawi dowód zapewnienia pokrycia kosztów powrotu klienta do kraju, w wypadku gdy organizator turystyki wbrew obowiązkowi nie zapewnia tego powrotu, a także na pokrycie zwrotu wpłat wniesionych przez

klientów w razie niewykonania zobowiązań umownych, w formie: a) umowy gwarancji bankowej lub ubezpieczeniowej albo b) umowy ubezpieczenia na rzecz klientów.

Zawarta przez strony umowa ubezpieczenia wprost odwoływała się do regulacji przywołanej ustawy. Na podstawie tej umowy powód objął ochroną ubezpieczeniową odpowiedzialność umowną ubezpieczającego za wszystkie szkody wyrządzone poszkodowanemu z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązań wynikających z umowy o świadczenie usług zawartej w ramach działalności organizatora turystyki zgodnie z ustawą. Zgodnie z 12 ust. 3 Ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej organizatora turystyki (dalej „OWU OCT”) WARCIE przysługuje uprawnienie do dochodzenia od Ubezpieczającego zwrotu odszkodowania wypłaconego z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, w zakresie określonym w § 4 ust. 1 OWU OCT, jeżeli ubezpieczający wyrządził szkodę umyślnie. § 4 ust. 1 stanowił, że WARTA udziela ochrony ubezpieczeniowej w zakresie odpowiedzialności cywilnej ubezpieczającego, jeżeli w związku z prowadzeniem działalności organizatora turystyki lub pośrednika turystycznego, ubezpieczający zobowiązany jest na podstawie ustawy i umowy o świadczenie usług turystycznych zawartej ze swoim klientem do pokrycia kosztów powrotu poszkodowanego do kraju, w wypadku gdy ubezpieczający wbrew obowiązkowi nie zapewnia tego powrotu, a także zwrotu wpłaty zgodnie z umową o świadczenie usług w przypadku niewykonania zobowiązań umownych przez ubezpieczającego (wariant podstawowy). Oznacza to, że sposób realizacji obowiązków umownych w zakresie określonym w § 4 pkt 1 OWU OCT miał nastąpić w sposób charakterystyczny dla umów ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej. W razie umyślnego wyrządzenia szkody przez ubezpieczającego, ubezpieczycielowi przysługiwało roszczenie regresowe w stosunku do ubezpieczającego o zwrot wypłaconego odszkodowania. Stosowne regulacje dotyczące regresu ubezpieczyciela w związku z wypłatą odszkodowania na podstawie umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawarte są w art. 11 ust. 3, art. 43 pkt 1 oraz art. 58 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.2021.854 t.j. z dnia 2021.05.06).

Na tle regulacji zawartej w art. 43 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w kwestii przedawnienia roszczenia zwrotnego wypowiedział się Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 10 listopada 2005 r. III CZP 83/05 (OSNC 2006/9/147) stwierdzając, że roszczenie to ulega przedawnieniu w terminie wskazanym w art. 118 in fine k.c. i jednoznacznie wyłączając możliwość zastosowania w tym zakresie zarówno art. 442 k.c., jak i art. 819 § 1 k.c., z uwagi na szczególnie charakter roszczenia stanowiącego regres nietypowy, przysługującego ex lege i nie należącego do roszczeń umownych. W powołanej uchwale Sąd Najwyższy wyjaśnił, że „Nie może mieć zastosowania termin przedawnienia określony art. 442 § 2 k.c., ponieważ omawiane roszczenie nie jest roszczeniem deliktowym, mimo że niewątpliwie istnieje związek między roszczeniem z regresu nietypowego a czynem niedozwolonym. Spowodowanie wypadku stanowi tu przyczynę sprawczą określonego następstwa roszczeń. Następstwo to polega na tym, że poszkodowany ma prawo żądać naprawienia szkody wprost od ubezpieczyciela, a ten, po dokonaniu wypłaty świadczenia ubezpieczeniowego, może wystąpić - w przypadkach ściśle określonych w ustawie – z roszczeniem przeciwko kierującemu pojazdem o zwrot wypłaconego świadczenia. Związek między tymi roszczeniami ma jednak charakter czysto zewnętrzny w tym sensie, że nie jest wynikiem przejścia z mocy prawa na zakład ubezpieczeń roszczeń ubezpieczającego przeciwko sprawcy wypadku (art. 828 § 1 k.c.) ani wstąpieniem w prawa zaspokojonego wierzyciela (art. 518 k.c.), lecz stanowi realizację odrębnego roszczenia, przyznanego ubezpieczycielowi z mocy ustawy.” Stanowisko to znajduje odzwierciedlenie także w późniejszych orzeczeniach Sądu Najwyższego (Wyrok SN z dnia 24 lutego 2017 r., IV CSK 196/16, Lex 2319665)

Poglądy te opierały się na ocenie roszczenia regresowego z art. 43 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych jako nie wynikającego z umowy ubezpieczenia ale z ustawy. Niemniej jednak w zakresie wyłączającym stosowanie regulacji art. 442 k.c. (obecnie art. 442<sup>1</sup> k.c.), art. 828 k.c., art. 518 k.c. należy je odnieść także do roszczenia regresowego z jakim ubezpieczyciel może wystąpić przeciwko ubezpieczającemu lub ubezpieczonemu na podstawie umowy.

Regulacja art. 828 k.c. jednoznacznie określa, że z chwilą wypłaty odszkodowania z tytułu umowy ubezpieczenia mienia na ubezpieczyciela przechodzi z mocy prawa roszczenie ubezpieczającego wobec osoby trzeciej odpowiedzialnej za wyrządzoną szkodę, co wskazuje na przyjętą przez ustawodawcę konstrukcję art. 518 § 1 pkt 4 k.c. wstąpienia z mocy ustawy w prawa zaspokojonego wierzyciela. Zgodnie zaś z utrwalonym stanowiskiem doktryny i orzecznictwa realizacja nabytego prawa zakłada wykonywanie go na takich warunkach, na jakich przysługiwało ono poprzednikowi. Na podstawie art. 828 k.c. na ubezpieczyciela przechodzi zatem wierzytelność powstała w chwili wyrządzenia szkody przysługująca osobie objętej ochroną ubezpieczeniową w stosunku do osoby trzeciej, zaś regres spełnia przede wszystkim funkcję kompensacyjną, umożliwiającą ubezpieczycielowi odzyskanie wypłaconego odszkodowania od sprawcy szkody. Roszczenie zwrotne ubezpieczyciela w ramach umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest określane jako regres nietypowy, gdyż przysługuje nie przeciwko osobie trzeciej ale przeciwko ubezpieczającemu bądź ubezpieczonemu. Ani regulacja art. 828 k.c., ani art. 518 k.c. nie ma więc tu zastosowania.

W przeciwieństwie do regresu nieprawidłowego, znajdującego źródło w przepisach ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, roszczenie regresowe, którego dochodzi powód w niniejszej sprawie znajduje oparcie w treści zawartej umowy ubezpieczenia. Pomijając zasygnalizowaną wyżej kwestię możliwości takiego ukształtowania stosunku ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, jaka miała miejsce w niniejszej sprawie, która nie została podjęta ani przez strony ani przez Sąd I instancji, oparte o umowę ubezpieczenia roszczenie regresowe powoda przedawniło się w terminie wynikającym z art. 819 § k.c. Zgodnie z tym przepisem roszczenia z umowy ubezpieczenia przedawniają się z upływem lat trzech.

Zastosowanie art. 118 k.c. (o co wnosili apelujący) prowadzi do tożsamyh wniosków. W każdym z tych przypadków, roszczenie podlega przedawnieniu trzyletniemu.

W powołanych wyżej orzeczeniach Sąd Najwyższy wyrażał zapatrywanie, że roszczenie zwrotne ubezpieczyciela powstaje z chwilą wypłaty odszkodowania poszkodowanym i ta data jest decydująca dla oceny w jakim terminie roszczenie to – nie będące roszczeniem terminowym – stałoby się wymagalne, gdyby uprawnionym podjął w najwcześniejszym możliwym terminie czynności zmierzające do postawienia roszczenia w stan wymagalności (wyrok SN z dnia 24 lutego 2017 r., IV CSK 196/16, lex 2319665). W powołanej wyżej uchwale z dnia 10 listopada 2005 r., III CZP 83/05, OSNC 2006/9/147, Lex 159043 Sąd Najwyższy stwierdził, że roszczenia regresowe zakładu ubezpieczeń, jako związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, przedawniają się z upływem lat trzech, licząc od dnia zapłaty odszkodowania poszkodowanemu w wypadku. Skoro wypłata odszkodowań miała miejsce w 2002 r., a pozew został wniesiony w 2014 r., to podniesiony przez pozwanych zarzut przedawniania należało uznać za uzasadniony.

Przyjmując za apelującymi najkorzystniejszą dla powoda chwilę wymagalności roszczenia regresowego tj. uzyskanie wiedzy o wyrządzeniu szkody przez pozwanych umyślenie, to trzeba mieć na uwadze, że powód wiedział o toczącym się postępowaniu karnym, w jego toku na żądanie Sądu udzielał informacji. Jak wynika z pisma Towarzystwa Ubezpieczeń (...)S. A. z dnia 23 lipca 2008 r. (k. 2703 akt II K 2063/07/P Sądu Rejonowego dla Krakowa – Podgórze w Krakowie), Towarzystwo już w sierpniu 2003 r. otrzymało odpis wydanego w toku śledztwa postanowienia z dnia 14 lipca 2003 r. o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości, z którego wynikało, że przeciwko M. P. (2), L. G., Z. G. – podejrzanym o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. prowadzone jest postępowanie przygotowawcze.

Mając zatem powyższe na uwadze, na mocy art. 386 § 1 k.p.c., apelacja pozwanych jako zasadna, podlegała uwzględnieniu. Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił powództwo i zasądził zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu (art. 98 § 1 k.p.c.) od powoda na rzecz pozwanych kwoty po 2400 zł, ustalone na podstawie § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz. 490 oraz z 2015 r. poz. 617 i 1078). w zw. z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z



2015 r. poz. 1804 z późn. zm.) oraz na rzecz pozwanej L. G. dodatkowo kwotę 17 zł tytułem zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W myśl art. 105 § 2 k.p.c. na współuczestników sporu odpowiadających solidarnie co do istoty sprawy sąd włoży solidarny obowiązek zwrotu kosztów. Regulacja ta dotyczy wyłącznie zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi przez stronę przegrywającą. Ma ona zatem zastosowanie jedynie w odniesieniu do sytuacji, w której współuczestnictwo występuje po stronie przegrywającej proces, nie zaś w sytuacji odwrotnej, tj. gdy współuczestnictwo zachodzi po stronie wygrywającej. W takim wypadku zastosowanie mają ogólne zasady o kosztach procesu i każda ze stron wygrywających proces ma prawo żądać zwrotu kosztów niezbędnych do celowej obrony (por. orzeczenie SN z dnia 18 grudnia 1950 r., C. 181/50, NP. 1951, nr 11, s. 46, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2012 r. I CZ 105/12, LEX nr 1232739).

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy natomiast orzekł w pkt 2 sentencji na zasadzie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., zasądzając od powoda, który przegrał to postępowanie, na rzecz pozwanych koszty procesu, na które złożyły się: opłata sądowa od apelacji 535 zł oraz koszty wynagrodzenia pełnomocnika w wysokości 1.800 zł, ustalone na podstawie § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 powołanego rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. Na podkreślenie zasługuje, że żaden z przepisów rozporządzeń Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie i opłat za czynności radców prawnych nie przewiduje już regulacji ograniczających możliwość przyznania więcej niż jednego wynagrodzenia kilku współuczestnikom reprezentowanym przez tego samego pełnomocnika procesowego. Wobec zatem milczenia w powyższym zakresie zarówno wymienionych przepisów, jak też regulacji Kodeksu postępowania cywilnego, w obecnym stanie prawnym każdemu z wygrywających proces współuczestników reprezentowanych przez tego samego adwokata lub radcę prawnego, sąd winien zasądzić zwrot kosztów zastępstwa procesowego. Zapatrywanie to znajduje uzasadnienie przede wszystkim w gramatycznej i funkcjonalnej wykładni art. 98 § 1 k.p.c., w świetle którego "strona przegrywająca" obowiązana jest zwrócić koszty procesu "przeciwnikowi", a zatem nie tyle stronie w znaczeniu procesowym, co każdej osobie występującej w procesie po stronie przeciwnej (powodowej lub pozwanej), niezależnie od tego, jak liczne jest po stronie wygrywającej grono współuczestników. Innymi zatem słowy, każdemu współuczestnikowi wygrywającemu sprawę należy się od strony przegrywającej zwrot poniesionych przez niego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego obejmującego wynagrodzenie adwokata lub radcy prawnego. Nie może bowiem ulegać kwestii, że gdyby każdy z wygrywających sprawę współuczestników reprezentowany był przez innego adwokata lub radcę prawnego, to wówczas każdy ze współuczestników uzyskałby na swoją rzecz zwrot kosztów zastępstwa procesowego w wysokości wynagrodzenia jednego pełnomocnika. Przyjęcie zapatrywania, że współuczestnikom reprezentowanym w procesie przez tego samego adwokata (radcę prawnego) Sąd przyznaje zwrot kosztów w wysokości odpowiadającej wynagrodzeniu jednego tylko pełnomocnika mogłoby zatem istotnie naruszać prawo strony do swobodnego wyboru pełnomocnika oraz prowadzić do nieuzasadnionego jurydycznie zwolnienia strony przegrywającej od obowiązku zwrotu wygrywającym współuczestnikom rzeczywiście poniesionych przez nich kosztów obrony ich praw. Wysunięty w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z 30 stycznia 2007 r. III CZP 130/06, OSNC 2008/1/1 argument, jakoby rozwiązaniem przedmiotowego problemu mogło być zwiększenie ponad stawkę minimalną wynagrodzenia pełnomocnika reprezentującego kilka podmiotów, oparty jest na trudnym do zaakceptowania poglądzie, że w sytuacji tej miałyby dochodzić do zasądzenia jednego tylko wynagrodzenia, ale przyznawanego na rzecz kilku współuczestników w wyższej niż minimalna, stawce. W takim bowiem przypadku niewątpliwie jest, że nie każdy z wygrywających sprawę współuczestników uzyska zwrot pełnej wysokości poniesionych przez siebie kosztów zastępstwa procesowego.

SSO Beata Kurdziel SSO Joanna Czernecka SSO Renata Stępińska